

Zofia Agnieszka KŁAKÓWNA

Przymus i wolność. Projektowanie procesu kształcenia kulturowej kompetencji. Język polski w klasach IV–VI szkoły podstawowej, w gimnazjum i liceum

Kraków 2003

„Czytanie tekstów« to [...] zdolność łączenia nie tyle liter, ile zjawisk. Ćwiczyć się w czytaniu oznacza więc budować połączenia między pozornie odległymi fenomenami, tak, iż to, co wydawało się lokalne, historycznie ograniczone do chwili, w której powstał tekst poddawany lekturze, nagle nabiera znaczenia dla nas tutaj i teraz. Czytanie to wychodzenie z historycznego momentu dzieła i konstruowanie w ten sposób mostów między odległymi epokami i miejscami. [...] Czytam między wierszami dlatego, żeby wyzwolić się z okowów tekstu i jego autora, aby zobaczyć, jak to, co wydaje się ograniczone tylko do tej sekwencji zdań i akapitów, nagle zyskuje odniesienie do otaczającej mnie rzeczywistości. **Czytać teksty – to czytać świat.**”

(Tadeusz Sławek)

Rozprawa stanowi wieloaspektowy i spójny, opatrzony bogatą egzemplifikacją wykład teoretycznych założeń oryginalnej, autorskiej koncepcji kształcenia humanistycznego w obrębie przedmiotu „język polski” – na trzech etapach reformowanej szkoły, począwszy od klasy IV. Refleksja naukowa obejmuje trzy podstawowe komponenty koncepcji edukacyjnej: transmisję kulturowej tradycji; ogarnianie własnej współczesności i indywidualne sytuowanie się w terażniejszości; rozwój osobowy uczniów (por. s. 257).

Aby zarysować całość problematyki, a szczegółowo zająć się wybranymi kwestiami, autorka podzieliła książkę na sześć rozdziałów, które dotyczą kolejno: przedmiotu nauczania (*Język polski jako przedmiot szkolnego nauczania. Zarys koncepcji*), podmiotowości (*Kwestia uczniowskiej i nauczycielskiej podmiotowości*), tradycji (*Program kulturowej transmisji*), kultury współczesnej

(*Wobec terażniejszości*), procesu kształcenia (*Metodyka, która sprzyja rozwojowi*) oraz oceniania (*Obszary kontroli*). Książkę zamyka obszerna bibliografia podmiotowa i przedmiotowa oraz indeks nazwisk. Ta część książki, jak i ponad 500, niejednokrotnie bardzo obszernych, przypisów wskazują na ogromną erudycję autorki oraz jej twórczy i krytyczny stosunek do opracowań.

Całość książki dotyczy więc zapisanego już w podtytule „projektowania procesu kształcenia kulturowej kompetencji”, które autorka sytuuje w obrębie nadrzędnego „projektowania jako produkcji idei oświatowych”, podkreślając, że sama zajmuje się opisem „projektowania idei programowych i narzędzi dydaktycznych” (s. 13), a pomija konkretne, indywidualne realizacje (wykonania) programów.

Wszystkie rozważania odnoszą się do niezwyklego przedsięwzięcia, jakim są przygotowywane pod redakcją Z.A. Kłakówny i z jej współautorskim udziałem: programy i podręczniki z serii „To lubię!”, czasopisma metodyczne („Ojczyzna-Polszczyzna”, „Nowa Polszczyzna”), opracowania lektur z serii „Metodyczna Biblioteka »To lubię!«”. Z kolei tytułowe kategorie przymusu i wolności łączone są z podmiotowością ucznia i nauczyciela, stając się elementami „filozofii kształcenia humanistycznego prezentowanej z punktu widzenia metodyki nauczania języka polskiego” (s. 24). *Metodyki*, która formułuje odpowiedzi na istotne (ważne) pytania, jak: „czego – dlaczego – po co – kogo – kto – kiedy – jak oraz dlaczego tak ma uczyć, przy założeniu, że szkoła wpisana jest w otaczający świat, którego kształt wyrasta z jakichś doświadczeń, z jakiejś tradycji, ale przede wszystkim rzutuje na przyszłość” (s. 24).

Koncepcja edukacyjna w programie „To lubię!” nastawiona jest na „pomoc w gromadzeniu humanistycznej mądrości”, czyli na samodzielność, porozumiewanie się, formację sposobu myślenia (s. 72). Tak zostaje scharakteryzowana ogólnie, a w podsumowaniu pierwszego rozdziału autorka wylicza wiele szczegółowych przesłanek, na których powinna się opierać koncepcja programowa, łącząca tradycję ze współczesnością. Tradycja obecna jest między innymi w takich elementach koncepcji, jak: zachowanie przedmiotu nauczania, wybór lektur uniwersalnych i z tradycji narodowej, łączenie rozumienia z działaniem, przekaz wiedzy, z której uczniowie budują „osobistą encyklopedię” (symbole, obrazy, mity, metafory), wyważenie proporcji między biegunami edukacji literackiej.

W specyficzny sposób rozumie Z.A. Kłakówna podmiotowość w kształceniu – jako uczynienie przedmiotem poznania człowieka, który jest twórcą kultury, a nie tylko literatury, języka lub wiedzy o nich. Píše o zdobywaniu humanistycznej mądrości, co może oznaczać opanowanie przez uczniów „elementarza życia” i „elementarza kultury” (s. 55), a przejawia się w „wychowaniu językowym”, które nadaje równorzędność aksjologii i językowi (s. 59) i decyduje o poszerzeniu granic świata człowieka, wyznaczanych przez jego język (w nawiązaniu do tezy Wittgensteina).

Bardzo ważne jest podsumowanie rozdziału pierwszego, które zawiera zarówno spójny wykład koncepcji, jak i rejestr najważniejszych osiągnięć „To lubię!” w modyfikowaniu tradycyjnego nauczania. Wyliczenie jest zwięzłe, trudno więc byłoby je streszczać, ale warto wskazać na podstawowe terminy i zaplecze teoretyczne, z którego terminy pochodzą. Są to na przykład: „filozofia dramatu” (J. Tischner), „czasoprzestrzeń dzieł wiecznych” (I. Wojnar), formacja, krytyczne myślenie (N. Postman), zderzenia kontekstualne (S. Balbus), „długie trwanie” (F. Brandel), hermeneutyczny model lektury (H.-G. Gadamer, B. Myrdzik) i inne. Opis edukacji literackiej w takich kategoriach, przy uwzględnieniu na przykład mediów masowych i codziennego życia, tekstów nieliterackich, roli języka, lektury całości lub fragmentów – pozwala na to, aby w koncepcji programowej rozwiązania najzupełniej klasyczne wpisać w aktualny cywilizacyjno-kulturowy kontekst (s. 67).

Drugi rozdział książki wypełniają wielotorowo prowadzone rozważania o nauczycielskiej i uczniowskiej podmiotowości. Pierwsza część ma charakter eseistycznej wypowiedzi na temat wolności i przymusu, a także odpowiedzialności w wychowaniu i kształceniu, nawiązującej między innymi do znaczenia hebrajskiego słowa „timszel”, o którym dyskutują bohaterowie powieści *Na wschód od Edenu* (jest obietnicą czy rozkazem?). Druga część natomiast zawiera odwołania do najbliższej autorce koncepcji podmiotowości w dziełach psychologów, pedagogów i filozofów. Obie części stanowią uzasadnienie dla takich rozwiązań programowych i podręcznikowych w „To lubię!”, które są przydatne w rozwijaniu podmiotowych standardów w relacji ze światem, czyli warunku „humanistycznej mądrości i rozumnego korzystania z wolności” (s. 103), chociaż „zatrzymują się siłą rzeczy na tworzeniu szans, otwieraniu perspektyw, ukazywaniu możliwości i objaśnianiu intencji” (s. 108).

Zofia A. Kłakówna nie ma wątpliwości, że w zreformowanej szkole jest miejsce dla wybranych dzieł z dziedzictwa kultury europejskiej, a wprowadzanie w tradycję określa jako program kulturowej transmisji. Program ów nie może narzucać tradycyjnego układu treści (chronologicznego, historyczno-procesualnego, teoretycznoliterackiego czy teoretycznokulturowego – s. 109). W programie kulturowej transmisji najważniejszy jest kanon problemów ogólnoludzkich i uniwersalnych, któremu podporządkowany jest wybór materiału literackiego w związku z celami edukacji, głównie baśni, mitów, Biblii oraz innych tekstów wyrastających z ich inspiracji. Istotę realizacji programu „stanowi ciągłość (systematyczne kontynuowanie pewnego typu refleksji) i spiralsalność (stałe pogłębianie refleksji na wcześniejsze tematy)” – s. 136. Autorka omawia więc syntetycznie obszary kulturowej refleksji, z jakich wyrastają: wybór materiału, układ i tytuły sekwencji w podręcznikach dla trzech poziomów nauczania.

Tabelaryczne zestawienia na s. 122–123 i 142 oraz komentarz do nich przekonują, jak konsekwentnie realizowane są założenia koncepcji programo-

wej, aby umożliwić poszukiwanie odpowiedzi na podstawowe pytania, które stawia się, poszukując własnej tożsamości, rozumianej w „To lubię!” na wzór Ricoeurowskiej tożsamości narracyjnej, czyli opowieści konstruowanej przez człowieka, a jednocześnie jego uczestnictwa w opowieści świata (s. 139). Rozważania ogólne ukonkretnione są w przykładach „określania sytuacji egzystencjalnej” – w pogłębionej interpretacji mitu o Dedalu i Ikarze oraz refleksji osnutej wokół patriotyzmu. Oddzielny fragment rozdziału trzeciego poświęciła autorka kategoriom teatru i dramatu, z którymi związane są w „To lubię!” trzy formuły: „Świat jest teatrem” i „Teatr jest światem” (w szkole podstawowej i gimnazjum) oraz „Ludzkie życie jest dramatem na scenie świata” (w liceum).

Autorka określa wyraźnie podstawowe założenia, na których opiera wybory i sposoby omawiania literatury pięknej, aby wychowywać „do lektury” i do „bycia czytelnikiem” – s. 168–169 (w nawiązaniu do koncepcji wychowania estetycznego, ale i w polemice z nią). Stanowią je między innymi: wybór spośród tekstów wartościowych artystycznie takich, którymi uczeń jest zainteresowany i o lekturze których (w całości) współdecyduje, czytanie także fragmentów, łączenie „czytania panoramicznego”, „przez lupę” i „kontekstowego” (s. 179).

Jako inspiracje metodologiczne wskazuje przede wszystkim hermeneutykę (problemy rozumienia, dociekania sensów tekstów i kulturowych symboli), a także strukturalizm i semiotykę (narzędzia analizy). Hierarchię ważności problemów ustala w sposób następujący: „[...] pierwszoplanowy cel lektury ma tu charakter wyraźnie antropoznawczy. Nastawiony jest na rozwój pojęć o świecie, innych ludziach i sobie, ale przy założeniu, iż istota problemów egzystencjalnych ukazywanych w lekturze ujawnia się w pełni wówczas dopiero, gdy problemem staje się również znacząca swoistość czytanych tekstów kultury, więc ich poetyka” (s. 182).

Poetyka nie zajmuje więc w hierarchii celów najwyższego miejsca; jej nauczanie ma (według „To lubię!”) charakter czynnościowy, całościowy i systematyczny, ujmowane jest ponadto spiralnie i wymaga wykorzystania „okazji dydaktycznych”. Na przykładzie rozmaitych tekstów, z kultury wysokiej i tworzonych przez uczniów, które zawierają motywy wody i ognia, autorka wyjaśnia, jak pomagać uczniom w budowaniu osobistej encyklopedii (za U. Eco), na którą składa się „repertuar znaczeń związanych z rozmaitymi znakami kultury” (s. 200).

Oprócz transmisji kulturowej tradycji bardzo ważne jest w edukacji szkolnej „kształcenie do rozumnego egzystowania w świecie, który stanowi naszą współczesność” (s. 203), co wymaga między innymi rozwijania umiejętności radzenia sobie z nadmiarem informacji, specyficznych zachowań językowych, krytycznego myślenia, a może być osiąganego między innymi w trakcie lektury, omawiania, a także tworzenia najróżnorodniejszych materiałów prasowych.

Programowi rozumnego korzystania z prasy poświęcony jest fragment czwartego rozdziału.

Rozdział piąty wypełniają rozważania na temat „metodyki, która sprzyja rozwojowi”, czyli takiej (jak w nawiązaniu do powieści U. Eco pisze autorka), która nie ma charakteru przekazu encyklopedycznej wiedzy, wyzwala ze stanów obojętności i ignorancji, opiera się na relacjach mistrza i ucznia, to znaczy: „[...] nauczyciel sam potrafi [...] stawiać pytania sobie, światu i tekstom. Staje się więc mistrzem, który uczy, jak doskonalić umiejętność nabywania wiedzy, jej interpretowania i operowania nią. I uczeń przejmując od nauczyciela twórczy sposób reagowania na świat” (s. 208). Za narzędzie takiej metodyki i takiego sposobu kształcenia można uznać podręczniki, w których niezwykle starannie, przemyślnie, celowo i różnorodnie dobiera się i zestawia teksty i konteksty, przy nadrzędnym założeniu, że „świat spoza podręcznika stanowi kontekst dla oferty lekturowej” (s. 234), a spiralny układ treści programowych pozwala na „coraz to inne sposoby porządkowania w rozmaitych tekstach kultury ukazujących wyobrażeń i wiedzy o egzystencjalnych problemach człowieka wpisanego w kulturę i kulturę tworzącego” (s. 227).

Przedostatni rozdział zawiera na s. 234–236 wyliczenie kilkudziesięciu typów związków między tekstami i kontekstami (z możliwością zamiany funkcji), poprzedzone przykładami z podręczników „To lubię!”. Celowość tego typu zderzeń kontekstowych autorka określa między innymi jako tworzenie „w umyśle ucznia siatki kulturowych znaków, które są jak drogowskazy i którą łatwo wypełnić przykładami” (s. 236).

Fragment rozdziału o metodyce sprzyjającej rozwojowi poświęciła autorka kształceniu sprawności językowej, zwracając uwagę na rolę na przykład „zorganizowanego treningu w klasyfikowaniu faktów i opinii, ćwiczeń w rozwijaniu i dopełnianiu informacji na dany temat, w konsekwentnym odwoływaniu się do tekstu literackiego jako źródła faktów przy tematach literackich” (s. 241), tak aby metodyka wypracowań szkolnych była rozpatrywana „w kategoriach relacji między swobodą i przymusem, rygiem i spontanicznością, ekspresją i formą” (s. 243).

Podsumowanie wcześniejszych rozważań stanowi krótki podrozdział o zadaniach w podręcznikach „To lubię!”, które proponują całkowicie odmienne rozwiązania w zakresie obudowy dydaktycznej. Nie zawierają szczegółowych pytań do tekstów z podręcznikowej antologii, a zamiast pytań i poleceń „uruchamiają krytyczny namysł nad własnym życiem, wymagając obserwacji, analizy i interpretacji zjawisk współczesności, a także formułowania stanowisk w relacji do poznawanej tradycji kulturowej” (s. 248).

Zgodnie z założeniem, że: „Modyfikacja wizji nauczanego przedmiotu wymaga modyfikacji sposobów kontroli i oceny wyników pracy” (s. 251), ostatni rozdział wypełniła autorka wskazówkami co do kryteriów oceny rozwoju kompetencji językowej uczniów, a także ogólnymi uwagami na temat możliwości

oceniania uczniów i rangi egzaminów końcowych. Podkreśliła również, że ważne jest „wypracowanie w uczniach nastawienia do przyjmowania osobistej odpowiedzialności za swą naukę” (s. 251).

Przegląd zawartości kolejnych rozdziałów utwierdza w przekonaniu, że mamy do czynienia z bardzo wartościową rozprawą, która mieści się w antropocentryczno-kulturowym nurcie współczesnej dydaktyki literatury, twórczo rozwijając najważniejsze idee – przez wybór inspiracji teoretycznych, całościowe ujęcie problemu oraz wcielenie koncepcji dydaktycznej w polonistyczną praktykę szkolną.

Nawiązując do charakterystyki nurtu, jakiej dokonał po raz pierwszy Jan Polakowski, autorka książki skupia uwagę zarówno na uczniu jako podmiocie edukacji (rozważania o podmiotowości, problemach egzystencjalnych, humanistycznych perspektywach na języku polskim), jak i na środowisku kulturowym, w którym uczeń żyje (zagadnienia tradycji i teraźniejszości, literatury i kultury), a także na takich kwestiach dydaktycznych, jak programy, podręczniki, cele i sposoby organizowania procesów nauczania i uczenia się.

Nieodłącznym składnikiem reformy, która od kilkunastu lat zmienia polską szkołę, jest możliwość wyboru programów i podręczników. Nauczyciel polonista, kierując się w wyborach różnymi przesłankami, korzysta z bogatej oferty programowej i wydawniczej. Powinien jednak poznać programy i podręczniki z serii „To lubię!”, a także książkę *Przymus i wolność*, bez względu na to, czy proponowane wątki myślowe i rozwiązania praktyczne przyjmie z dystansem, krytycyzmem lub z pełną aprobatą.

Ewa Ogłóza